

Od autora: To nie jest wiersz autobiograficzny.

napis nad wejściem głosi *radość*
i rzeczywiście słyszeć ją
od progu.

z pokoju jedenaście
– zasuwaj Miśka kaszkę,
bo ci ją podam dożylnie.
(śmiech)

co, nie przyjechała córunia?
– to z pokoju cztery.
musi dogadzać mężusiowi i bachory
wozić na lekcje baletu...
(śmiech)

– ty się Klemens nie opierdalaj,
podnieś biodra, bo ten pampers
śmierdzi już od dwóch dni.
turlamy się na boczek, turlamy...
(śmiech)

– jutro pójdziemy na spacer, jasne
niech ci tylko urosną nowe nogi...
bo tymi to już nie poczlapiemy
dalej niż do nieba.
(śmiech)

nie mów mi, że za dużo tu wielokropków.
takiej właśnie radości nigdy ci nie sprawię,

mamo.

10.04.2018.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zola111, dodano 14.04.2018 20:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.